

GAZETA OLSZTYŃSKA

olsztynska" z dodatkami „Gość Nie-
Gospodarz" wychodzi codzien-
niat. Abonament miesięczny 1.30
w dom 1.66 marek. Do Polski
leży na konto nasze P. K. O.
nr. 210 201.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody stary!

Niech będzie podwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 fenigów za
3-milimetrowy wiersz sześciolamowy. Wiersz rek-
klamowy 50 fenigów. — Redakcja i administracja:
Alenstein Ostpr., Mühlenstr. 2, Telefon nr. 2531.
Pocztowe konto czekowe: Königsberg 2364. Ręko-
pisów redakcja nie zwraca.

Olsztyn, na czwartek 24-go sierpnia 1933 r.

Nr. 174

nej walce wanie pokoju

podpisania paktu Kelloga.

owszechnego przechodzi mimo
orzystną ewolucję. Od Traktatu
przez pakta lokarneńskie doszli-
nego paktu Kelloga, potępiącego
odek rozwiązywania międzynarodo-
j spornych.

Kelloga podpisany został w Parwzu przed
a mianowicie dnia 27 sierpnia 1928 roku.
sprawą pokoju interesuje się dziś cały
zeto aktualnym będzie przypomnienie, w ja-
ob powstał pakt Kelloga, co on postanawia i
ma znaczenie na przyszłość.

W r. 1927 nieżyjący już dziś Briand, minister
spraw zagranicznych Francji zwrócił się do rządu
waszyngtońskiego z formalnym zaproszeniem do za-
warcia francusko-amerykańskiego paktu przyjaźni,
nieagresji i konsultacji, czyli współdziałania w kie-
runku zapobieżenia wojnie. Tym sposobem chciał
Briand wciągnąć Stany Zjednoczone do swego sy-
stemu polityki bezpieczeństwa i wypełnić tę dotkli-
wą lukę, która powstała w systemie powojennej poli-
tyki francuskiej przez to, że Senat amerykański
nie ratyfikował Traktatu Wersalskiego i odmówił
udzielania Francji potrzebnej gwarancji bezpieczeń-
stwa.

Ale ówczesny sekretarz stanu dla spraw zagra-
nicznych Kellog, wierny tradycji amerykańskiej nie
mieszania się bezpośrednio w żadne obce pozaame-
rykańskie sprawy — odmówił zaproszenia Brianda
Aby zaś osłodzić mu tę odmowę i ochronić przed
szwankiem autorytet znakomitego polityka, zapropo-
nował Kellog ze swej strony zawarcie wielostronne-
go, możliwie powszechnego paktu, któryby zob-
owiązał wszystkich zgodnie do potępienia wojny, ja-
ko środka realizowania celów politycznych.

Widząc, że nie uzyska nic innego, zgodził się
Briand skwapliwie na taki przynajmniej pakt. W ten
sposób więc powstał ów znany „pakt Kelloga", pod-
pisany uroczyście w Paryżu przed pięciu laty.

Pakt składa się tylko z dwóch krótkich artyku-
łów. Pierwszy artykuł powiada: „Wysokie układa-
jące się strony oświadczają uroczyście w imieniu
swoich narodów, że wojnę jako środek rozwiązy-
wania międzynarodowych kwestyj spornych potę-
pią i wyrzekają się jej na przyszłość jako narzę-
dzia polityki narodowej w swich przyszłych wza-
jemnych stosunkach".

Artykuł drugi brzmi: „Wysokie układające się
strony zgadzają się i oświadczają, że regulowa-
nie i rozstrzygnięcie wszelkich sporów i konfliktów,
jakięby między nimi wybuchnąć mogły, i jakiego-
kolwiek byłyby one pochodzenia, nie może być po-
szukiwane innymi środkami, jak tylko pokojowymi".

Oto cały pakt Kelloga. Wydaje się on ogromnie
bogi w treści i bardzo ogólnikowy. Może też diate-
o został pakt ten szybko i bez trudu podpisany
przez wszystkie prawie państwa świata, które rozu-
owały, że przecież nie wypada nie przyłączyć się
moralnego potępienia wojny jako środka politycz-
go, tembardziej, że potępienie to nie jest połączo-
z żadnymi rygorami i do niczego przecież nie obo-
azuje.

To też opinia świata szybko przeszła do porząd-
dziennego ponad całym tym paktem, widząc w
tylko jeszcze jedną kartkę papieru, zapisaną słu-
mi coprawda pryncypjami, ale nie mającymi pra-
znego znaczenia.

Minęły tak cztery lata, w ciągu których pakt
Kelloga wchodził coraz więcej w stan zapomnienia.
Tego roku temu, w sierpniu nastąpiła oficjalna in-
pretacja paktu Kelloga, która stała się rewelacyj-
nowością. Kierownik polityki zagranicznej Sta-
jedynonych, Stimson, bezpośredni następca
Kelloga, ogłosił publicznie, że pakt Kelloga
nie miał być nigdy rezultatywnym, który
przejrzy do tego, że Stimson poddał pod

orzecznictwo wszystkich innych, zanim zdecydują
się załatwić je środkami wojny.

Dzisiaj wiemy więc już, że Ameryka, a z nią
wszystkie inne państwa pragnące szczerze pokoju
nadają paktowi Kelloga znaczenie powszechnie obo-
wiązujące, chociaż nie zawiera pakt ten żadnych san-
kcyj za dotrzymanie tych zobowiązań. Ale i wzmoc-

niony w ten sposób pakt Kelloga nie wystarcza wi-
dać Europie, bo ciągle powstają nowe bloki państw,
dążących do ugruntowania pokoju. W każdej jednak
konstelacji politycznej w Europie, pakt Kelloga sta-
wiający wojnę poza prawem, może stać się tą wiel-
ką siłą moralną, która zaważy na szali ugruntowania
się pokoju światowego.

Prasa francuska o przebiegu z Mussolinim

Paryż. „Petit Parisien" obszernie komentuje de-
pesze sprawozdawczą o przebiegu rozmów kancler-
za Dollfussa z Mussolinim. W całym ustępie komuni-
katu agencji Stefani, dotyczącym zbliżenia gospo-
darczego między Austrią, Węgrami i Włochami, au-
tor komentarza, naczelny redaktor polityczny Albert
Julien pisać nie chce, gdyż dyskusja na ten temat,
jak twierdzi, zaprowadziłaby zbyt daleko. Najważ-
niejszym dla Juliana jest fakt, iż obaj mężowie stanu
zgodni są co do konieczności utrzymania niepodleg-
łości Austrii. Polityka Austrii w stosunku do wszy-
stkich sąsiadów będzie nadal pokojowa — i z Niem-
cami również, o ile to będzie możliwe. O stosunku
Niemiec do Austrii komunikat Stefaniego milczy i
ten fakt „Petit Parisien" szczególnie podkreśla. Za
spotkanie w Riecione nie można wywnioskować,
kończy swe uwagi p. Julien. W każdym razie obec-
ność Suvicha, podsekretarza stanu włoskiego mini-
sterstwa spraw zagranicznych każe się domyśleć, iż
Mussolini po rozmowie z Dollfusem zamierza zdaje
się wszcząć kroki dyplomatyczne.

Paryż. Rozmowy Mussoliniego z kanclerzem
Dollfusselem są żywo komentowane przez dzienniki,
które starają się domyśleć co było ich głównym te-
matem. Na ogół biorąc wrażenia prasy są dosyć ko-
rzystne.

Korespondent „Matina" mów-
akcji dyplomatycznej wypowiada poglą-
zdaje się skłaniać ku tezie włoskiej, prz-
za stosowaniem metod przyjaznych wob-
Mussolini i Dollfuss, jak można przypuszc-
sze dziennik — osiągnęli porozumienie co d-
tualnego układu gospodarczego trzech państw
Austrii, Węgier i Włoch, a ewentualnie czterech — Niem-
cami, co pozwoliłoby na stworzenie grupy gospo-
darczej w Europie centralnej, zapewniającej zbyt
nadmiaru produkcji krajom, które przystąpiły do po-
rozumienia. Jest to droga, na którą wkroczyły Wę-
gry.

Mussolini odpowiada na projekt federacji naddu-
najskiej projektem bloku Austro-niemiecko-węgier-
skiego-włoskiego. Takim jest — zdaniem korespon-
denta „Matina" istotny sens komunikatu oficjalnego
wydanego po rozmowach Mussoliniego z Dollfusselem

Podczas rozmów pomiędzy kanclerzem Austrii
i Mussolinim była — według „Matina" — prawd-
podobnie również omawiana możliwość skierowania
transzytu niemieckiego na Balkany, nie przez Austrię
ale przez inne sąsiadujące z nią kraje. Projekty doty-
czące Tryjestu i wykorzystania tego portu przez
Węgry i Austrię miały być rzekomo, według kore-
spondenta „Matina" porzucone.

Kłopoty nowego rządu kubańskiego

Hawana. Prezydent republiki Cespedes zwrócił
się do Prezydenta Roosevelta z prośbą o wysłanie
komisji finansowo-gospodarczej, która by się zajęła
reorganizacją finansów kubańskich i opracowaniem
planu odbudowy źródeł gospodarczych Kuby.

Ambasador Stanów Zjednoczonych Welles od-
był z sekretarzem skarbu konferencję na temat po-
życzki dla Kuby celem uregulowania długów bieżą-
cych.

Sytuacja polityczna na Kubie jest w dalszym cią-
gu skomplikowana. Prezydent polecił trzem człon-

kom gabinetu wszcząć rokowania
raz z towarzystwami żegluga

Paryż. Agencja Hava-
tam rozbił grobowiec w ka-
stał były szef policji za czas-
do. Zwłoki wyciągnięto z tr-
rze prze ulice miasta, poc-
na la-
tarni, obłano naftą i spalono. Wr-
cono do morza. Podobno czyn-
ci, należący d tajnej organizacii

Tysiące chrześcijan pomordowane

przez dzikie szczepy mahometan.

Londyn. Z Iraku nadchodzą tak alarmujące wia-
domości, że nawet premier angielski Mac Donald
widział się zmuszonym przerwać swój urlop i przy-
być do Londynu, aby się naradzić ze swoimi mini-
strami nad środkami, mającymi zapobiec strasznej
masakrze asyryjskich chrześcijan przez wojska ira-
ckie.

Rozruchy przybrały charakter wielkiej wojny
religijnej. Chrześcijanie asyryjscy przeszli wielką
gromadą do Syrii, gdzie zamierzali osiedlić się, jed-
nak i stamtąd zostali wypędzeni przez szczepy arabs-
kie. Wojska Iraku napadają na wsie chrześcijańskie

mordując wszystkich bezitośnie.
Przybyli do Bagdadu uciekinierzy opisują po-
tworne sceny masowych mordów. W niektórych
wsiach od tygodnia leżą stosy trupów asyryjczyków
wymordowanych przez wojska i muzułmańskie
szczepy irackie.

W ostatnich dniach pod kulami karabinów ma-
szynowych miało paść dwa tysiące chrześcijan. W
pobliżu miasta Simes wojska irackie zamordowały
300 asyryjczyków. Przewodcy prześladowanych
szczepów chrześcijańskich wystosowali manifest do
Ligi narodów, prosząc o jaknajszyszą pomoc.

Walki uliczne komunistów w Kopenhadze

Londyn. Z Kopenhagi donoszą, że doszło tam
do poważnych starć pomiędzy komunistami a policją.
Grupa komunistów zaczęła bombardować kamienia-
mi szyby wystawowe jednego z wielkich domów
towarowych. Policja za pomocą samochodów, pan-
cernych starała się rozprószyć napastników, zosta-
ła jednak sama zaatakowana kamieniami.

Po dłuższym czasie udało się policjantom opró-
źnić ulicę, dokonano przytem 15 aresztowań. Dwoje
komunistów ściganych przez policjantów przepłyne-
ło wpław jezioro Binnensee, w pobliżu którego mia-
ły miejsce rozruchy. Jeden z policjantów został zrzu-
cony przez komunistów do wody, zdołał jednak się
wyratować. Kilka osób odniosło rany od pałek gu-
mowych, którymi posługiwali się policjanci.

Polska i Węgry w obronie chrześcijaństwa

W rocznicę bitwy pod Mohaczem.

Polskę i Węgry ze wszystkich innych węzłów, najsilniej łączyła może obrona wspólnych ideałów: wiary i wolności, wystawionych długi czas na niebezpieczeństwo ze strony świata muzułmańskiego, najpierw Mongołów, potem Turków. Polska i Węgry dzieliły się zasługą obrony chrześcijaństwa i kultury zachodniej.

Niebezpieczeństwo tureckie dla chrześcijaństwa zaczęło się od połowy XIV wieku i wzmagalo się szybko. Po upadku Serbji i Bułgarji sięgnęło panowanie tureckie u schyłku XIV wieku po Dunaj i Sawę. Polska i Węgry zrozumiały grozę położenia i rozpoczęły chlubię braterstwo broni w obronie chrześcijaństwa, wiecznie między innymi w bitwach pod Nikopolis (1396 r. i pod Warną (1444).

Kiedy Turcy zdobyli Belgrad, owo „przedmury Węgier” strach padł na cały kraj węgierski, który miał w ówczesnym czasie Jagiellon, Ludwik II (syn Władysława, najstarszego z synów Kazimierza Jagiellonczyka), a walki stronnictw osłabiały jego siłę odporną. Strach udzielił się także i Polsce, której władca, Zygmunt I Stary pielęgnował troskliwie pokój z Turcją i w tym też duchu udzielał rad swemu bratankowi, królowi węgierskiemu.

Wpływy Habsburgów (którzy po Jagiellonach objąć mieli tron węgierski) pokierowały jednak inaczej losami Węgier, które zamiast układów, wdały się w wojnę z Turcją. Wojna zakończyła się straszną katastrofą w bitwie pod Mohaczem dnia 29 sierpnia 1526. W tym ostatnim węgierskim bezkwaterze, w miejscu, gdzie król węgierski bezkwaterował, przegrał w tym dniu wojnę. W tym czasie Turcy zdobyli Węgry i przeszli dalej drogą do

Poznajcie Polskę

tak rozbrzmiewa hasło w Anglii.

Anglicy zaczynają się coraz więcej interesować Polską i przedstawiać ją taką jaką jest w rzeczywistości.

Ze tak w istocie jest, świadczą o tem coraz to liczniejsze wycieczki angielskie do Polski i coraz to sympatyczniejsze opisy o Polsce w prasie angielskiej.

Dziennik „London Daily Telegraph” ogłasza na pierwszej stronie obszerny artykuł swego specjalnego korespondenta Normana Hilsona o Warszawie. Korespondent stwierdza, że przywiązanie społeczeństwa polskiego do niepodległości jest imponujące. W Warszawie słyszy się mniej o kryzysie światowym aniżeli w jakiejś innej stolicy europejskiej. Mieszkańcy mają ważniejsze rzeczy na głowie: swoją wolność, narodowość oraz dążenie do pokazania światu, że są takim samym wielkim mocarstwem

Konferencja zbożowa

London. Rozpoczęła się w Londynie konferencja zbożowa, w której biorą udział przedstawiciele 31 krajów. Przewodniczącym konferencji obrano delegata kanadyjskiego Benneta.

Jak wiadomo, cztery kraje eksportujące zboże Australia, Kanada, Stany Zjednoczone i Argentyna doszły do prowizorycznego porozumienia, ograniczającego eksport pszenicy, które to porozumienie rozciągać się ma na lata 1933—34 i 1934—35 i tworzyć podstawę obecnych rokowań.

Delegat Stanów Zjednoczonych Murphy oświadczył: „Jeżeli kraje, produkujące zboże nie pomogą Ameryce, będzie mogła ona ze swej pszenicy sprzedać 260 milionów buszli. Europa będzie musiała płacić”. „Niegdyś Europa — powiedział Murphy — kupowała 200 milionów buszli rocznie; w Stanach Zjednoczonych zaś w ubiegłym roku tylko kupiła 40 milionów buszli i to za połowę ceny. Europa według Murphy'ego musi zaniechać zwiększenia uprawy pszenicy i wyrabiać jedynie 75 proc. mąki z własnego zboża. Stany Zjednoczone są najpoważniejszym klientem Europy. Jeżeli Europa nie będzie kupowała pszenicy od Stanów Zjednoczonych to wówczas

straci ona Stany Zjednoczone na rynku z wyłączeniem delegata amerykańskiego”. W wyniku porady konferencji zbożowej ogłoszono projekt, który ma służyć za podstawę do dyskusji. Projektem, kraje importujące pragną ustalić ceny między produkcją a konsumpcją. Kraje eksportujące, zaś, świadczą, że importerzy godzą się na warunki, mających na celu zwiększenie produkcji, przy czym importerzy godzą się na to, że systemie ograniczenia ilości

jak Francja i Włochy pod względem zaludnienia powierzchni, siły militarnej i możliwości gospodarczych. Z tem pisze korespondent — trzeba się zgodzić.

„Zbyt długo była Polska traktowana jako jedno z małych państw, stworzonych przez traktaty pokojowe. Tak zgoła nie jest. **Polska jest bardzo obszerna i jej bogactwa przemysłowe i rolnicze są olbrzymie.** Warszawa jest miastem wyjątkowo wesołym i w dodatku jest to wesołość naturalna, a nie zorganizowana jako przedsiębiorstwo dochodowe dla użytku cudzoziemców jak w Paryżu lub Berlinie. W Warszawie ludzie pracują, a po skończonej pracy odają się zupełnie radości życia. Dla człowieka z Zachodu, przyciśniętego światowym kryzysem i ogromem opodatkowaniem, spacer po kawiarniach warszawskich wywołuje szczerą śmiech, który się tam słyszy, może uczucie zazdrości, ale jest jednocześnie odżywczy.”

straci ona Stany Zjednoczone na rynku z wyłączeniem delegata amerykańskiego”. W wyniku porady konferencji zbożowej ogłoszono projekt, który ma służyć za podstawę do dyskusji. Projektem, kraje importujące pragną ustalić ceny między produkcją a konsumpcją. Kraje eksportujące, zaś, świadczą, że importerzy godzą się na warunki, mających na celu zwiększenie produkcji, przy czym importerzy godzą się na to, że systemie ograniczenia ilości

konferencji zbożowej ogłoszono projekt, który ma służyć za podstawę do dyskusji. Projektem, kraje importujące pragną ustalić ceny między produkcją a konsumpcją. Kraje eksportujące, zaś, świadczą, że importerzy godzą się na warunki, mających na celu zwiększenie produkcji, przy czym importerzy godzą się na to, że systemie ograniczenia ilości

wnocześnie rozporządzenie, które ma służyć za podstawę do dyskusji. Projektem, kraje importujące pragną ustalić ceny między produkcją a konsumpcją. Komendant grupy brandenburskiej oficjalnie złożył w ambasadzie w Warszawie swój protest przeciwko decyzji rządu niemieckiego w sprawie programu prądnic. Komendant grupy brandenburskiej oficjalnie złożył w ambasadzie w Warszawie swój protest przeciwko decyzji rządu niemieckiego w sprawie programu prądnic. Komendant grupy brandenburskiej oficjalnie złożył w ambasadzie w Warszawie swój protest przeciwko decyzji rządu niemieckiego w sprawie programu prądnic.

Zakaz na 4 tygodnie

Arnsberg (Westf.). Prezydent rejencji w Arnsbergu zakazał na 4 tygodnie zamieszczenia artykułów pod tytułem „Praca! Praca!” W artykule tym krytyka rządu w sprawie programu prądnic. Prezydent uznał, że krytyka była za daleko podyktowana wobec czego gazetę zakazał.

Pod topór kafa

Na podwórzu więzienia sądowego w Weimarze wykonano wyrok śmierci na dwóch mordercach, którzy w listopadzie ubiegłego roku zamordowali i obrabowali pewną niewiastę. W Frankfurcie ścięto toporem mordercę Knirscha, który zabił listonosza Hoffmanna.

Litwa nie zezwala na noszenie odznak i mundurów hitlerowskich

Królewiec. Jak donoszą z Kłajpedy, komendant wojenny ukarał 15 osób grzywną od 25—100 litów oraz aresztem za noszenie odznak oraz mundurów hitlerowskich.

Gandhiego przywieziono do szpitala

Poona. Z powodu wielkiego osłabienia Gandhi został przewieziony do szpitala cywilnego, gdyż w więzieniu nie można mu było zapewnić niezbędnej opieki lekarskiej.

ANNA ZARZYCKA

„USKA”

ROZDZIAŁ I

11)

— No... jak? — rzekła krótko.

Gdy... w swoim rozmyśle o tem wszystkim, zadała sobie pytanie, czyżby to przemawiała przez zazdrość?... W takim razie czyba go kocha? Albo... zazdrość jej wypływa z innych pobudek. Ona... wno też chciałaby się bawić biedactwo, a myśli, że inne są szczęśliwsze wzbudza w niej żal...

Przypomniła sobie jej uśmiech, niemal pokorne spojrzenie, gdy trzymał ją przy piersi. Tak tuli się dziecko do matki, siostra do brata bez śladu zmieszania, lub wzruszenia... oczywiście przywiązała się trochę do niego... a on...

Znowu serce zaczęło mu bić żywiej. Wyciągnął z szuflady papier listowy i zaczął: „Najdroższa moja Mateńko!”

Rozdział II.

Dzień wstał chłodny i dżdżysty. Po śniadaniu, ponieważ to była niedziela, siedzieli wszyscy w hallu. Mietek i Lutek na wyścigi opowiadali jak świetna była zabawa... jakie toalety panien. Ita pogwizdywała, Antek, jak zwykle milczał.

— Ja już chcę mieć lekcję — rzuciła ostro.

Młodzi spojrzeli po sobie, a panienska schwyła Witolda za rękę i wyciągnęła do gabinetu.

— Ja nie chcę, żeby pan rozmawiał z braćmi.

— Czemu?

— Bo to są dranie skończone!

— A chce pani mieć lekcję poprawę?

— Niech mi pan dziś opowie dużo, dużo... a ja tylko będę słuchać. Mnie jest dziś tak smutno, jakby mnie brzuch bolał.

Witold przygryzł wargi.

— Będę pani czytał „Pana Tadeusza”.

— Tak!

Zaczął. Za chwilę ktoś zapukał i w drzwiach stanął pan Kruszyński.

— Profesorku, powóz czeka... Nie jedzie pan do kościoła z chłopakami?

— Nie... dziękuję za pamięć — ale mamy ważne sprawy z panną Ito...

Stary pokręcił głową i wyszedł.

— Ja raz słyszałam organy. Może więcej razy, ale już dawno, dawno... z 7 lat temu. Chciałabym jeszcze kiedyś je słyszeć. Bogu też musi być przyjemnie, że mu tak wygrają.

— Niedługo pani usłyszycie organy.

— Naprawdę?

Przyzwyczała się już wierzyć mu.

— Naprawdę, Ito.

Klapnęła go po kolanie z uciechy.

— Fajnie! Niech mi pan teraz opowie o Warszawie i... i... o tych starychkach.

Po obiedzie rozjaśniło się nieco, więc Ita zapropanowała spacer konno.

— Ale ja jestem słaby jeździec.

— O znowu pan Ito... kłamie — poprawiła.

— No, zobaczy pani.

Jakoż ze sposobu trzymania się wynioskowała, że „belfer” mówił prawdę. Wyjechali wolno za bramę. Gdy znaleźli się na niezbyt równej, wiodącej do lasu drodze, w oczach Ity mignęły zielone iskiereki, bez namysłu uderzyła Witoldowego konia szpicrutą. Koń wspiął się i pomknął jak szalony. Za chwilę znikł pannie z oczu.

Jechała stępą śladem kopyt. Było jej bardzo przykro. Nie zastanawiała się, czemu zrobiła taką psotę, bo wogóle rzadko myślała o swych czynach, ale gryzła ją świadomość przewiny. Pomysł figla zbudził się tak nagle, jak trzask szpicruty. Ujrzeć tę dobrą, słodką twarz zagniewaną, dziwnie dziwne pragnienie.

Teraz każdy krok powiększał niepokój dziewczyny.

czyny. Nagle na drodze ukazał się koń. Stapał zadzierzyście, bez pośpiechu, kołysząc pustemi strzemionami. Ita krzyknęła przeraźliwie i pomknęła jak szalona naprzód.

Zaraz na skraju lasu zauważyła Witolda, siedzącego na ziemi... usta miał blade, zciśnięte i trzymał się oburącz za nogę. Przerażona dziewczyna zaskoczyła z konia i przykleła obok nauczyciela.

— Głupstwo pani zrobiła. Nie będziemy parę dni chodzić na spacer... noga chyba zwichnięta — rzekł cichym, drżącym głosem. Czuł bowiem wściekły, denerwujący ból... żal i niechęć do uczennicy.

— Proszę pana... to już ostatni raz... jak Matkę Boską pragnę oglądać... proszę pana, ja już nigdy... niech się pan nie gniewa, mój panie! — prosiła gorąco pełnym łez głosem... — Niech pan da nogę... ja się znam na tem... zobaczę, ja wszystkim dziewczuchom opatrywałam skałeczone, ja umiem.

— Ale cóż znowu, panno Ito, niech mi pani tylko pomoże wstać.

Oparł się na niej i jęknął, stąpawszy nieostroźnie chorą nogą.

— Jaki pan głupi... przecieżbym mogła coś poradzić, obowiązuję.

— Nie, nie... dziękuję malutka... chodźmy do domu.

Opierał się na niej coraz silniej... coraz częściej syczał... wreszcie zemdał.

Ita chwilę stała jak trup... potem rzuciła się na kolana przy leżącym i z dzikim krzykiem jąła szarpać go za ręce... okrywała gradem pocałunków brzo- da twarz. Były to pocałunki najokropniejszej trwania błagania o przebaczenie.

Otworzył oczy.

— Panno Ito, proszę sprowadzić bryczkę. Oświadczam, że nie żądę.

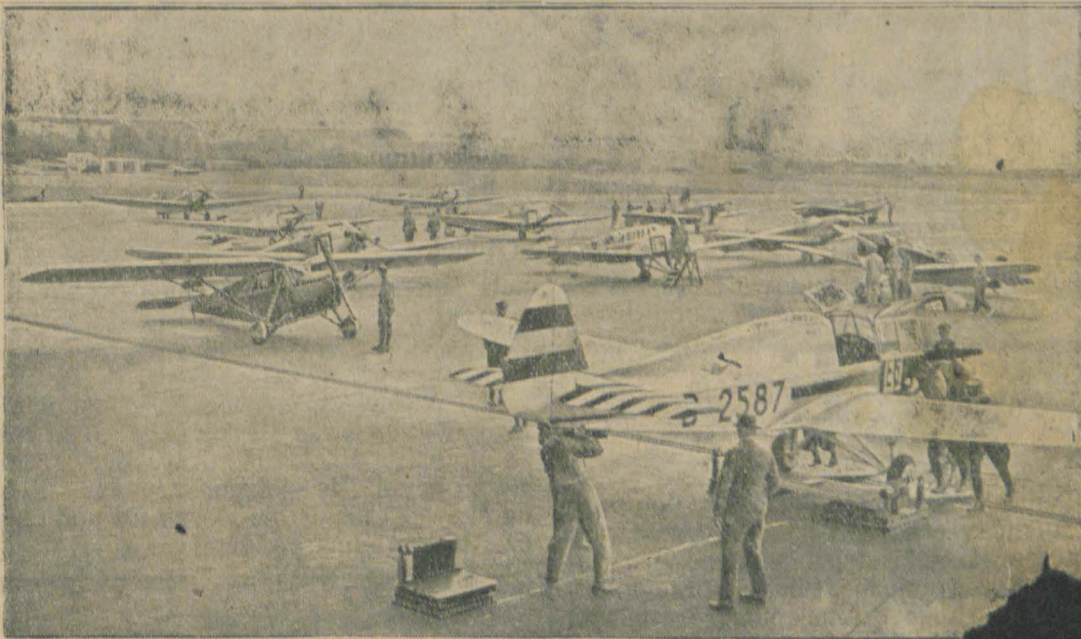
— A jak... jak pan... nie?

— To niedługo... proszę... przedzej, bo mnie...

Lot dookoła Niemiec

Berlin. Prasa donosi, że między 24 i 27 sierpnia aeroklub niemiecki urządza turystyczny lot dookoła Niemiec. Trasa tego lotu, w którym bierze udział około 150 samolotów obejmuje również Prusy Wschodnie i prowadzi przez Polskę i Gdańsk. Z uwagi na to rząd niemiecki zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o udzielenie samolotom, uczestniczącym w locie pozwolenia na przelot przez Polskę do Prus Wschodnich. Będąc zdania, że połączenie Rzeszy

Niemieckiej z Prusami Wschodnimi na tej jego części, jaka prowadzi przez Polskę, powinno posiadać normalne warunki komunikacyjne, polskie władze uznały za możliwe udzielenie pozwolenia, godząc się na przelot ponad Polską 150 samolotów niemieckich w przeciągu jednego dnia na linii Szczecin—Kartuzy Gdańsk—Prusy Wschodnie, zaś w drodze powrotnej na linii Gdańsk—Kościerzyna—Bytów.



Na obrazku: Pierwsi lotnicy i uczestnicy lotu przybyli już na lotnisko Tempelhof w Berlinie.

KRONIKA

Olsztyn, dnia 23 sierpnia 1933.

Kalendarz na czwartek: Bartłomieja apostoła. Wschód słońca o godz. 4.33; zachód o godz. 18.44.

— **Znaleziono polskie monety.** Podczas prac ziemnych pod Rastemborkiem znaleziono stare naczynie gliniane zawierające około 3000 sztuk starych monet srebrnych, pochodzenia polskiego. Na niektórych monetach widnieje liczba roku 1624. Na innych znów monetach widnieje nazwisko króla polskiego Zygmunta.

— **Ze sądu.** Swego czasu, jak wiadomo, zamknięte tutejszą lożę żydowską ponieważ znaleziono tam pisma komunistyczne. 37-letni żyd Maks Guth wyraził się wówczas, że hitlerowcy sami te pisma tam włożyli. Wobec tego wdrożono przeciw niemu postępowanie karne. Sąd skazał go na 2 miesiące więzienia. Apelacja zasadzonego została odrzucona.

— **Reszel.** Podczas burzy w ubiegłą sobotę uderzył grom w trzode gospodarza Giese'go i zabił dwie krowy. Pasterz, znajdujący się w pobliżu stracił na chwilę przytomność lecz przyszedł znów do siebie.

Z Mazur

— **Margrabowa.** Gospodarz Bednarczyk jechał furmanką do miasta. W drodze zwrócono mu uwagę, że wóz jego się pali. B. ognia za sobą nie zauważył, mimo, że ubranie jego też się już tliło. Znajdująca się na wozie owca została poparzona i musiano ją dobić.

KRONIKA Ziemi Malborskiej

— **Sztum.** Na policji tutejszej oddano znaleziony rower. Bliższe szczegóły w biurze dla rzeczy znalezionych, w ratuszu. — Z ogrodu katolickiego domu sierot skradziono 80 funtów jabłek. Śledztwo policyjne w toku.

— **Kwidzyn.** Na ulicy Kocha zaszedł nieszczęśliwy wypadek, ofiarą którego padł pewien motocyklista, który się zderzył z samochodem. Rannego odstawiono do miejskiego lazaretu. — Robotnik Podlich, wracający na kole z miejsca pracy do domu zderzył się z furmanką. Rannego odstawiono do lazaretu. — Pewien motocyklista najechał na kobietę i pokaleczył ją, że musiano ją odstawić do lazaretu.

— **Prabuty.** Podczas wykonania swych prac w tutejszej fabryce cukru uległ ślusarz G. nieszczęśliwemu wypadkowi poparzywszy się dotkliwie.

— **Nowy targ.** W ubiegłym tygodniu powstał pożar u gospodarza Gollemblewskiego. Spłonął dom mieszkalny, kryty słomą oraz chlew. Ogień przeniosł się następnie na dom mieszkalny sąsiada Schönecka. Dom spłonął również.

— **Sztębark.** 18-letnia dziewczyna zatrudniona u gospodarza M. chciała otworzyć okno przyczem spadła z krzesła. Odniosła silne wewnętrzne obrażenia, które mimo natchmiastowej pomocy lekarskiej zagrażają jej życiu.

KRONIKA Pogranicza

— **Pita.** Pogranicze obecnie zajmuje się specjalnie zagadnieniem zmniejszenia bezrobocia. Aby móc plan wykonać w zupełności, zarząd prowincjonalny obmyślił na szeroką skalę zakrojone plany robót publicznych, mających być niebawem wykonanych. Program tych prac przewiduje zwłaszcza prace mel

jiacyjne. Prace te potrują 488.180 mk. a kosztować będą 2 miliony mk.

W Złotowie, Międzyrzeczu i Krzymowie planuje się budowę kanału podziemnego. Koszt tej budowy w samym tylko Złotowie obliczono na 1.200.000 mk, a w Międzyrzeczu na 500.000 mk.

Plan czteroletni dla Pogranicza przewiduje roboty meljoracyjne i budowę dróg publicznych na sumę 7 milionów marek. Pod Człopą ma powstać elektrownia pędzona wodą. Także i w innych jeszcze powiatach zamierzają przeprowadzić szereg przedsięwzięć, któreby dały zatrudnienie bezrobotnym.

— **Sominy, pow. bytowski.** (Wolał: Heil Moskau!) Willi Raddatza tutaj słyszano, jak wołał: Heil Moskau! Aresztowano go więc i osadzono w więzieniu sądowym w Lęborku.

— **Koszalin.** (Wykryto jaskinię zbójców.) W tak zwanym Gollenwald kilku mężczyzn nagabywało dość często przechodzące tędy kobiety. Ostatnio dokonano na nich obławy i wykryto w lesie jaskinię zbójców. W jaskini natrafiono na pewnego mężczyznę, który zeznał, że mieszkał w niej z kilku innymi jeszcze towarzyszykami a żył z żebractwa. Jaskinia była dobrze schowana w pewnym zapadłym opodal wieży wodnej.

Z dalszych stron

— **Berlin.** W jednej z okolicznych wiosek, w pobliżu Neuhaudensleben wydarzył się podczas żniw tragiczny wypadek. W jednym z wozów nastąpił nagle przy pracy młoczący, w wyniku czego nastąpił wybuch, przyczem stojący w wagonie, przy pomocy śmierci na miejscu. Długość majątku Walter został poważnie ranny.

Stodoła spaliła się w czasie żniw przy poddawanego wybuchem kotła.

200 ofiar katastrofy kolejowej

Londyn. W Nanczang, w prowincji Kiangsi, wyjechał się chiński pociąg wojskowy w chwili, gdy miał zwrotnicę w pobliżu stacji. Skutki wyłączenia były straszne. Większa część pociągu spadła na nasyp, przyczem szereg wagonów przepchniętych żołnierzami i oficerami został rozbity na szczałki.

Londyn. Według dalszych doniesień z Nanczang w katastrofie kolejowej pociągu, wiozącego wojsko, które miało być użyte do walki z komunistami, poniosło śmierć 60 kadetów oficerskich i żołnierzów, 200 dalszych odniosło śmiertelne obrażenia. Istnieje podejrzenie, że katastrofa była dziełem zamachowców komunistycznych.

KRONIKA SPORTOWA

Koubkova

ustanowiła rekord światowy

Brno. Najlepsza lekkoatletka czeska, Koubkova, która na Masarykowych Hrach pokonała Walsiewiczównę, uzyskała w tych dniach w biegu na 1000 metr. fantastyczny wynik — 3 min. 3 sek.

Wynik ten jest lepszy od światowego rekordu Angielki Lunn o 1,8 sek. W ten sposób Koubkova zapisała się na listę rekordzistek światowych.

Koubkova pragnie zmierzyć swe siły z Walsiewiczówną na 800 mtr., sądząc, że na tym dystansie lepszą jest od Polki.

ym

o spraw wew-
tego spokojnego
za normalnego
dólnocno-turyń-
zrazie areszt o-
wea NSBO (Natio-
etriganisationen) w

bowinie wkraczał w
racy w przedsiębiorst-
wryngsrdzo znamienny
niepożądanym o ty-
szyszłość w za-
elkic...aynego wtrącania
arzy" w...odarke przedsię-

Rzeszy i spelerz Rzeszy już
kilk...e wskazywają...przydzie-
enia prac bezrobotny, tylko uzasadnio-
ne. jeżeli nie wywołują...trony zaniepokoj-
enia gospodarki.

Orkan zniszczył dzieje hitlej

Berlin. Jak donoszą, straszny orkan nawiedził okolicę Si i Oberwiesenfeld, gdzie urządzone były obieży hitlerowskiej zebranej właśnie na spacerzłazie.

W chwili, gdy młoniła się wraz ze swymi przywódcami dw, zostały one porwane przez orkan i unipowietrze. W jednym z namiotów znajdę kilka osób. Znaleziono je w odległości 40 d obozu, przyczem wszyscy odnieśli ciężkonia.

W miejscowości Onfeld orkan zniszczył wiele szop i barakowa i słupy powyrwane zostały z korzeniami w powietrze. Jeden z olbrzymiów, uniesiony przez orkan, przebił znajdując poblizu plot i padł na grupę osób. Dwie osady ciężko zranione.

O współpracę i i Gdańska

Jak donosi prasa góprezydium prowizorycznej głównej izby gczej w Gdańsku w osobach pp. Schnee i Sa złożyło w zastępstwie Komisarza Generp. radcy Lalickiemu wizyte, wyrażając prswą wolę szczerzej współpracy z polskimi iami rządowemi i gospodarczemi. Prezydentowa się, że ze strony Polski ujawniona będzieia wola.

Radca Lalicki odpoł, iż rząd polski ożywiony jest tą samą woldpracy z powołaniami czynnikami gospodarczoelnego M. Gdańska.

Prasa o porozum gospodarczem między PolNiemcami.

Frankfurt. Prasa o walne zgradowienie polsko-niemieckiej izbylłowej w Wroclawiu. W tym izby wybranył fabrykant z Wroclawia Kema, wiceprezeseines, wiceprezes izby handlowej we Frankfurt, Frankfurter Zeitung podnosi, że obrady wyk, iż mimo, że traktat handlowy polsko-niemieie został ratyfikowany przez Niemcy, to jednak rcie nowego gospodarczego porozumienia miębu krajami leży w interesie obu państw.

Przyjazd Herri do Warszawy

Warszawa. Prasa d, iż na początku września spodziewany jest przyjazd do Warszawy byłego premiera francuskiego, Herriota. Stać się to ma w chwili, gdy powrąbędzie ze swej podróży z Rosji sowieckiej.

Legat papieskia uroczystości wiedeckie

Citta del Vaticano. Cec św. przyjął na specjalną audjencję kardynała Ira Lafontena, patriarchy neckiego, mianowanegatem papieskim na uroczystości związane z odca Wiednia od nawayıckiej.

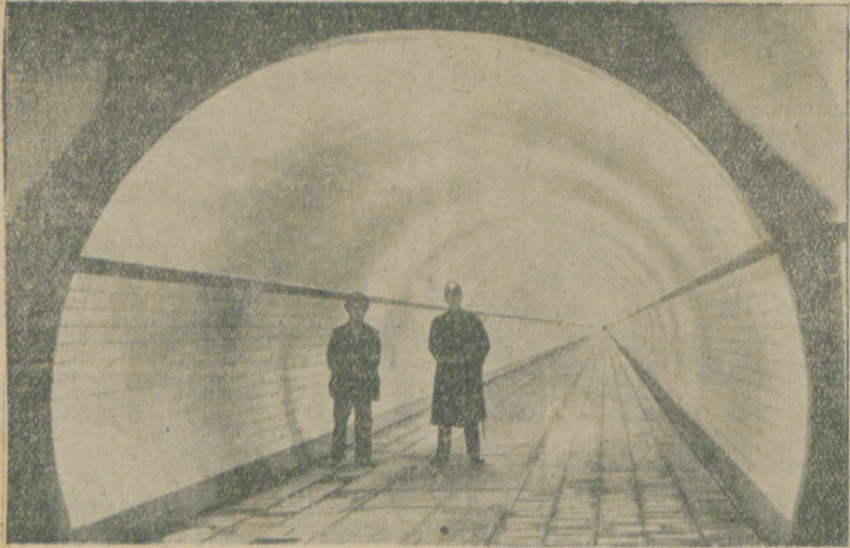
Była cesarowa Zyta i arcyksiężę Otio

przyjęci będą na audjencji u Ojca św.

Rzym. W kołach zbionych do Watykanu podda się wiadomość, że była cesarowa austriacka Zyta ma wraz z synem Ottonem udać się do Rzymu z okazji roku jubileuszowego. Ojciec św. ma przyjąć cesarową na specjalnej audjencji.

Okropne nieszczęście

Nowy Jork. W Wilmington w stanie Delaware nastąpiła katastrofa eksplozji, spowodowana przez wycieczkowego i autobus. Wybuchowi. W wyniku czego zginęło pięć osób, a wielu zostało ciężko ranionych.



Olbrzymi tunel.

W Brukseli ukończono budowę olbrzymiego tunelu pod rzeką Szeldą. Tunel prowadzi 35 metrów podłożyskiem rzeki.

Bojkot zagranicznych towarów w Indiach

Wiceprezydent Tymczasowy przewodniczący kongresu J. Singheaveeshar aresztowany został za odmowę przyjęcia towarów zagranicznych. Funkcję przewodniczącego tego członka kongresu miasta...

Wyczytać z twarzy

„Ciekaw jak cię piszą“ — mówi nasze sta-... stosuje się ono nie tylko do ubioru i... wewnętrznego człowieka, lecz w równej... słusnością do jego fizjonomji, do... twarzy.

W punkcie już małe dzieci posiadają prze-... ujęcie, wpatrują się uważnie w oblicze ka-... obcego człowieka i z reguły trafnie oceniają,... kogo mogą się zbliżyć bez obawy. Człowiek fał-... zwywy nie łatwo potrafi zwieść dziecko swą nie-... winną minką.

Dużą rolę odgrywa tu niewątpliwie instynkt. In-... stynkt jak obserwować można również i u niektó-... rzych zwierząt domowych, jak psa lub kota. Ale ma... to i głębsze, rozumowe uzasadnienie.

Twarz ludzka jest przecież prawdziwym zwier-... ciałem duszy; malują się na niej wszystkie przeży-... wane uczucia i namiętności: gniew i radość, pogarda... i zachwyty, rozkosz i wstyd, zazdrość i litość. Wszy-... stko to, co w danej chwili odczuwamy w duszy i... mózgu, wyraża się jakimś skurczem czy napięciem... mięśni twarzy, jakimś fałdem, grymasem czy skrzy-... wieniem. A jeżeli pewne skurcze mięśni powtarzają... się często, nadają one z czasem całej twarzy pewną... charakterystyczną cechę, pewien stygmat.

Z takich czy innych zatem fałdów skóry twarzy... można wnioskować dość trafnie charakter i usposo-... bienie danej osoby.

Wzrost i postać interesowało już oddawna zaró-... dniczych, jak i artystów, rzeźbiarzy i malarzy. W... rysownik Albert Dürer w trakcie swych... rysunków kilka zasadniczych szematów, do któ-... rych należały: twarz prostokątna, trójkątna i sześcioką-... tna. Wzrost i postać interesowało już oddawna zaró-... dniczych, jak i artystów, rzeźbiarzy i malarzy. W... rysownik Albert Dürer w trakcie swych... rysunków kilka zasadniczych szematów, do któ-... rych należały: twarz prostokątna, trójkątna i sześcioką-... tna.

Później, w czasach renesansu, opierając się w za-... sadzie na rysunki Dürera, pozwolili ustalić wszy-... stkie zalety i wady charakteru i usposobienia, odpowiadające każdemu z tych trzech szematów.

Typ prostokątny cechuje ludzi odważnych, stworzonych do władzy i rządzenia. Do... ludzi tego typu należeli Pasteur, Bethoven, marszał-... kowie Joffre i Foch. Również i oblicze Zeusa, tak... jak przedstawiali je starożytni rzeźbiarze podpada... w zupełności pod typ prostokątny.

Twarz typu trójkątnego, względnie trapezu ze... zwyższą podstawą u dołu, znamionuje intelektuali-... stów, artystów, myślicieli, literatów i wielkich pol-... tyków. Mniej u nich równowagi duchowej, mniej pa-... nowania nad sobą, natomiast więcej myśli twórczej,... polotu i nerwowości, Juliusz Cezar, kardynał Riche-... lieu, Chopin i Meyerber to przedstawiciele tego ty-... pu. Typ to, spotkany jest u ludzi rasy białej.

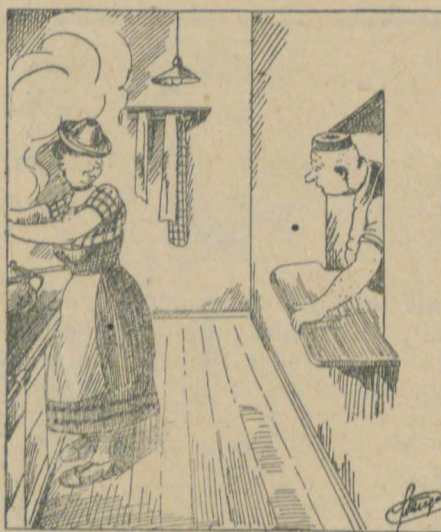
Pośrednim między trójkątem a sześciokątem... jest typ owalny, mniej lub więcej wyraźnie wystę-... pujący. Ludzie tego typu odznaczają się nieraz prze-... sadną, chorobliwą ambicją i dumą, są bezwzględni i... nieubłagani, o ile idzie o osiągnięcie wytkniętego ce-... lu. Napoleon, madame Pompadour i Lenin, należeli... do tego właśnie typu.

Wreszcie typ sześciokątny o silnie rozwiniętej... szczęce górnej, wystających kościach policzkowych... i stosunkowo niskim czole. Znamionuje on ludzi... energicznych, upartych, o średniej lub małej inteli-... gencji — a spotyka się przeważnie wśród ludów... dzikich, wiodących żywot zupełnie prymitywny.

Naturalnie i tutaj trafiają się liczne nawet wy-... jątki. Trzeba być dobrym fizjonomistą, by móc so-... bie wyrobić trafny sąd o charakterze i wartości mo-

ralnej człowieka jedynie na podstawie obserwacji... jego twarzy. I nie lekceważyć głosu tego nieomył-... nego instynktu, który przy pierwszym zetknięciu... się z obcym człowiekiem szepce nam, czy zasługuje... na przyjaźń i zaufanie — czy też pod układną maską... czai się zbrodniarz.

Kącik wesołości



Na letnisku.

— Zagrzej no przedko trochę mleka, to państwo... chce mieć mleko prosto od krowy.

Przyjaciółki.

— Gdybyś była mną, czy wyszłabyś, jak i ja, za... Karola?
— Gdybym była tobą, to cieszyłabym się, że... mnie wogóle ktośkolwiek zechciał poślubić.

Nie tak zwany lecz prawdziwy.

Pani domu (do nowoprzyjętej służącej): — Za-... nim ugodzę się z tobą ostatecznie, chciałabym ciebie... zapytać, czy ty masz tak zwanego „narzeczonego“?
— O tak, proszę pani, tylko nie „tak zwanego“... ale całkiem prawdziwego.

Nie tak jak dawniej.

On: — Mnie się zdaje, że ty nie kochasz mnie... już, tak jak dawniej. Dawniej, gdy tylko płakałam, w-... pytywałeś mnie czule, czemu płaczę, a dziś nic...
On: — Bo widzisz, te wypytywania to mnie tro-... chę za drogo kosztowały.

Nie wszystko można.

— Nosisz taki elegancki płaszcz, a spodnie masz... podarte.
— Mój drogi, myślisz, że to tak łatwo zmieniać... spodnie w cukierni?



W sklepie.

— Mój chłopczyku, powąchaj tę rybę, czy jest... świeża, bo ja mam katar...

7.00... stw...
zorce... 7.20...
poranny... 52 Chw...
mowego... na dz. br...
su i hejna... 2.05 Konc...
Przegląd... jej. 12.33...
Dalszy ci... 12.55 Dzi...
14.55 Plyt... dom bie...
Inst. Eksp... tyty. 15.25 K...
Płyty. 15... lotnicza. 15...
Chwilka m... jalna. 16.00...
gląd wyda... 5 Muzyk...
„Polska W... 18.35...
chóru „Ha... 19.2...
tości. 19.35... dzień nast. 19.40...
kręgu. 20.0... rzypcowy. 21.10 P...
Muzyka tab... 5 Wiad. sport. 2...
meteor. 22... muzyka taneczna.

ólewiec.

6.20—8... z Wrocławia. 11.30—13.00...
Koncert pop... 13.05—14.30 Płyty 16.30...
Koncert z p... 18.00 Koncert orkiestro...
wy. 19.00 At... z Koenigswusterhau-...
sen. 20.10 K... czczeniu pamięci Maxa von...
Schillingsa.

li przemysł

Berjelda zbożowa.

Dnia 22-g płacono za 100 kg. zboża...
nasion olejowy... 000 kg. maki innych arty-...
kułów ze stacj...

Pszenica arska 173,00—175,00, dostawa...
w sierpniu 100,00, dostawa w wrześniu...
192,00—200,00, w październiku 195,00 do...
000,00, żyto brąskie 140,00—142,00, dostawa...
w sierpniu 156,00, dostawa w wrześniu 159,00...
do 000,00, dostawa w październiku 161,50—200,00,
jęczmień browarowy 150,00—175,00, jęczmień nowy...
146,00—154,00, randenburski 134,00—146,00,
dostawa w sierpniu 000,00, dostawa w wrześ-...
niu 000,00—000,00, dostawa w październiku 000,00...
do 000,00.

Mąka pszenna 26,25, mąka żytnia 19,25 do...
21,25, otręby pszo 9,20, otręby żytnie 8,50...
do 8,80, rzepak 20 groch Wiktorja 28,00 do...
33,00, mały groch 22,50—23,50, groch do...
paszy 18,50—15,00, zyka 00,00—00,00, wyka 14,25...
do 16,00, makuclenny 14,60—14,70, makuch...
orzehowy 14,70—mąka orzechowa 15,40 do...
00,00, sznyce 8,60, śróty soja 13,70—13,80, płat-...
ki kartoflane 13,10.

Królewjelda zbożowa

z dnia sierpnia 1933 r.

Zwieziono: 47 wych. 9 zagr. 36 żyta, 7...
jęczmienia, 4 pszenaj. 8 soczewicy, 1 rzepaku...
zagr.

Nieurzędowo: zniżyć płacono 17,40—17,70,
żyto 14,20—14,25, jęcz 14,40—14,80, owies...
do 00,00.

Tendencja: spok

Berlinsrg na bydło

Berlin: 22-go sie 1933.

Spędzono sztuk bydła, 1958 cieląt, 5163 o-...
wiec. Owiec do rzeźwprost: 000,—10623 świń,
Świń do rzeźalni w 0,30 świń zagranicznych...
0.00—Ceny za funt żywagi w fenigach złotych:
bydło: 13—36, cielaki—52, owce 18—38, świnię:
a) 00—00, b) 44—46, c) 43, d) 39—40, e) 37—38,
Maciory 41—43. Przeł na bydło i owce średni,
na cielaki bardzo dobra świnię gładki.

Redaktor: Waclawkowski w Olsztynie.
Wydawca: Sewerynienny w Olsztynie.

Zeitungsbesteschein

Herr / Frau / Fräulein

bestellt ab Monat September

Stück	Titel der Zeitschrift	Monatlicher Bezugspreis	Zustell-gebühr
1	„Gazeta Olsztyńska“	1.30 Rmk.	36 Pfennig

Betrag von RM. Pf.

erhalten u haben dascheinigt

Aufgabe-
Stempel